

Kasiu Katarzynko – Milano

Siedzę i czytam, czytam list
List od dziewczyny swej
W głowie znów krąży jedna myśl
Zmień proszę chwile te-e-e
Patrzę na białą kartkę tą
Łzy znowu w oczach mam
Piszesz że już nie jesteś mą
A wstrętny jest ten świat

Kasiu Katarzyno, kocham cię
Chciałbym z tobą jeszcze spotkać się
Bo nie wierzę tym, kilku słowom złym
Kasiu Katarzyno przecież wiesz
Żyć beze mnie ty nie możesz też
Więc umówmy się i spotkajmy gdzieś
* *

Oczy swe oczy zwracam znów
Na twój ostatni list
Czy to jest jawa czy też sen
Czy tak już musi b-y-ć
Pokochasz inną piszesz mi
To przecież łatwa rzecz
Nie chcę ja drugiej, po co mi
Nie chcę nikogo mieć

Kasiu Katarzyno, kocham cię
Chciałbym z tobą jeszcze spotkać się
Bo nie wierzę tym, kilku słowom złym
Kasiu Katarzyno przecież wiesz
Żyć beze mnie ty nie możesz też
Więc umówmy się i spotkajmy gdzieś
* *

Kasiu Katarzyno, kocham cię
Chciałbym z tobą jeszcze spotkać się

Bo nie wierzę tym, kilku słowom złym
Kasiu Katarzyno przecież wiesz
Życ bez mnie ty nie możesz też
Więc umówmy się i spotkajmy gdzieś



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych